

ELŻBIETA MAREK

SPEŁNIAJĄCE SIĘ PRZEPOWIEDNIE  
– AKTUALNOŚĆ POGLĄDÓW RYSZARDA WIĘCKOWSKIEGO  
NA TEMAT REFORMOWANIA  
EDUKACJI WCZESNOSZKOLNEJ

Profesor Ryszard Więckowski uważany jest w naszym kraju za twórcę pedagogiki wczesnoszkolnej jako nauki. *Pedagogika wczesnoszkolna* to dział pedagogiki zajmujący się teorią i praktyką nauczania początkowego oraz oddziaływań wychowawczych na dziecko w pierwszych klasach szkoły podstawowej. Ma ona charakter ogólny, syntetyzujący wiedzę w zakresie pracy wychowawczej i dydaktycznej<sup>1</sup>. Jest całościową dziedziną wiedzy, zawierającą niezbędne zespoły wyjaśnień dotyczących występujących lub mogących wystąpić procesów pedagogicznych, jakie zachodzą w klasach początkowych systemu edukacyjnego<sup>2</sup>. *Pedagogika wczesnoszkolna* autorstwa Ryszarda Więckowskiego w ciągu pięciu lat doczekała się aż trzech wydań (1993, 1995, 1998). Dorobek naukowy tego twórcy był imponujący. Warto przypomnieć liczby: 18 publikacji autorskich, 17 publikacji współautorskich, dwie książki dla ucznia, 492 artykuły i rozprawy, udział w tworzeniu trzynastu programów nauczania przedszkolnego i początkowego, 6 programów kształcenia i doskonalenia nauczycieli, 39 opublikowanych recenzji. Ponadto recenzje

---

Dr ELŻBIETA MAREK – adiunkt Pracowni Pedagogiki Wczesnoszkolnej i Przedszkolnej, Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach Filia w Piotrkowie Trybunalskim, ul. J. Słowackiego 114/118, 97-300 Piotrków Trybunalski; e-mail: elamarek@gazeta.pl

<sup>1</sup> *Pedagogika. Leksykon PWN*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000, s. 159.

<sup>2</sup> R. Więckowski, *Pedagogika wczesnoszkolna*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa: Fundacja Innowacja 1993, s. 580.

wydawnicze, prac doktorskich, opinie naukowe, redakcja publikacji książkowych i periodyków naukowych<sup>3</sup>.

W twórczości naukowej Ryszarda Więckowskiego można wyodrębnić wiele wątków, wśród których najbardziej znaczące miejsce zajmuje problematyka reformowania systemu oświaty. Dążenie do konstruktywnych zmian, zwłaszcza w kształceniu najmłodszych, zawsze było dla Profesora zadaniem nadrzędnym. Dlatego też nigdy nie pozostawał bierny wobec toczących się sporów i dyskusji. Starał się bardzo czytelnie wyrażać swoje poglądy, niekiedy kontrowersyjne, lecz – jak pokazuje czas – w pełni uzasadnione. Wiele opinii, jakie wygłosił on na łamach czasopism czy podczas ogólnopolskich konferencji naukowych, wciąż pozostaje aktualnych, pomimo upływu czasu. Dlatego też uczyniłam je przedmiotem poniższych rozważań. W badaniach wykorzystałam klasyczną analizę dokumentów.

## 1. KONTROWERSJE WOKÓŁ REFORMOWANIA OŚWIATY

Kiedy w związku z transformacją ustrojową podjęto próby reformowania oświaty, R. Więckowski w artykule *Pytania o funkcje programu* zauważył, że reforma kształcenia ogólnego zmierza do minimalizacji edukacji. Jego zdaniem, założenia ogólne i szczegółowe oraz wypowiedzi ministra były mętne i miały charakter propagandowy; wprowadzały społeczeństwo w błąd. Dotychczasowe projekty nie miały nawet zamysłu merytorycznej i pedagogicznej analizy koncepcji zmiany systemu edukacyjnego. W zakończeniu tekstu postawił bardzo odważne, lecz niezmiernie ważne pytanie: „Czy chodzi tu o jeszcze jedno «oszustwo edukacyjne», pozbawiające miliony dzieci prawa do bezpłatnej pełnowartościowej edukacji?”<sup>4</sup>.

Projekt długofalowej reformy oświaty *Dobra i nowoczesna szkoła* (1991) oraz lektura artykułów publikowanych w prasie i „Głosie Nauczycielskim” były źródłem refleksji i niepokoju Profesora, który w roku 1993 pisał: „Dochodzę coraz bardziej do przekonania, że dotychczasowe zamysły reformatorskie, mniej lub bardziej urzeczywistniane w praktyce, noszą znamiona

---

<sup>3</sup> Z. Więckowska, *Bibliografia dorobku naukowego i organizacyjnego profesora Ryszarda Więckowskiego*, w: *Ryszard Więckowski, życie, twórczość i działalność pedagogiczna*, red. A. Tyl, A. Buła, Łódź: Wydawnictwo UŁ 2007, s. 149-253.

<sup>4</sup> R. Więckowski, *Pytania o funkcje programu*, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 20, s. 5.

programowego niszczenia polskiej oświaty”<sup>5</sup>. A oto pięć argumentów<sup>6</sup> pochodzących z tego tekstu, jakie podał na poparcie powyższej tezy:

1. Podstawowym warunkiem postępu edukacyjnego jest ciągłość i zmiana, natomiast zmiana bez ciągłości jest rewolucją. Oznacza burzenie wszystkiego i wszystkich, zaczynanie wszystkiego od początku; oznacza to także regres. W obserwowanych obecnie działaniach reformatorskich dokonuje się swoistej fetyszyzacji zasady zmiany bez ciągłości, oznaczającej regres.

2. Podstawowym warunkiem sprawnego systemu edukacyjnego są nauczyciele, możliwie wysoko kwalifikowani, mający znaczną pozycję społeczną. Zawód nauczyciela wymaga szczególnej stabilizacji, spokoju w pracy. Tymczasem czyni się wszystko, by rozwinąć w środowisku nauczycielskim stany lękowe. Mówi się o konieczności zwolnienia stu tysięcy nauczycieli, kwestionuje dotychczasowe kwalifikacje pedagogiczne, pozbawia się uprawnień zawartych w Karcie Praw i Obowiązków Nauczyciela. Sprowadzono nauczyciela do pozycji pariasa społecznego.

3. Praca pedagogiczna wymaga ciągłego rozwoju w zawodzie. W Polsce w ramach tzw. reformowania edukacji zniszczono system doskonalenia nauczycieli, obniżając zdecydowanie jego rangę i znaczenie, sprowadzając do tzw. wewnątrzszkolnego doskonalenia, wymiany doświadczeń czy konferencji i spotkań informacyjnych. System doskonalenia nauczycieli musi mieć charakter akademicki, musi być głęboko osadzony w nauce. W przypadku ekspozowania przekazu potocznego doświadczenia, stymulujemy rozwój nastawień instrumentalnych, wspieramy schematyzm w edukacji. Oparcie doskonalenia na przekazie potocznego doświadczenia pedagogicznego jest zdecydowanym „krokiem wstecz”.

4. Ustawa o systemie oświaty uchwalona w 1991 r. jest „krokiem wstecz”. Więckowski porównał ją do ustawy z 1961 r., opartej na „teorii urabiania”. W poprzedniej ustawie (z 1961 r.) nakazywano urabianie według wartości socjalistycznych, obecnie – chrześcijańskich. Zmienia się tylko nazwa wartości, natomiast styl myślenia pozostał bez zmian. Kolejna kontrowersja dotyczy przekazania przedszkoli i szkół publicznych w ręce samorządu terytorialnego. Oznacza to, że kształcenie powszechne, oparte na zminimalizowanym planie i programie nauczania, jest sprawą lokalnej społeczności, a nie państwa.

---

<sup>5</sup> R. Więckowski, *Cała wstecz?*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 5, s. 7.

<sup>6</sup> Niektóre z tych argumentów pomimo upływu dwudziestu lat od chwili ich opublikowania, są wciąż aktualne. Odnoszę wrażenie, że reformując oświatę osoby odpowiedzialne za wprowadzenie zmian popełniają te same błędy, nie wyciągając wniosków z poprzednich niepowodzeń.

Tymczasem to państwo jest odpowiedzialne za zapewnienie pełnowartościowej i bezpłatnej edukacji na odpowiednim poziomie.

5. W całym cywilizowanym świecie obserwujemy rozwój placówek wychowania przedszkolnego, tymczasem w Polsce idziemy w kierunku odwrotnym – likwidujemy przedszkola, a także kształcenie kadr dla potrzeb edukacji przedszkolnej<sup>7</sup>.

Ryszard Więckowski w 1995 r. pisał: „Proces transformacji ustrojowej w Polsce przebiega z dużymi oporami. W zachowaniu wielu ludzi – polityków, działaczy oświatowych, a także nauczycieli, pojawia się swoista fasadowość, polegająca na deklarowaniu, najczęściej werbalnym, konieczności zmian w kontekście transformacji ustrojowej. Dość często chodzi tu o zmianę dla samej zmiany, bez próby pogłębionej racjonalizacji. To samo dotyczy instytucji użyteczności publicznej, z oświatowymi włącznie. Fasadowość przemian, także edukacyjnych, w okresie transformacji ustrojowej jest, moim zdaniem, zjawiskiem dość powszechnym”<sup>8</sup>.

Więckowski był zdania, że każdy polityk oświatowy, pedagog, nauczyciel zamierzający cokolwiek reformować czy zmieniać, musi postawić sobie podstawowe pytania. „Tymczasem obecnie nie ma nawet świadomości takiej potrzeby. Dominuje «drobna krzątana edukacyjna», a przykładem może być polityka wydawnicza nastawiona przede wszystkim na zysk, a nie na rozwój dziecka. Tak więc każdy, kto umie czytać i pisać pisze elementarz i jest ich już ponad dwadzieścia”<sup>9</sup> – pisał w artykule zatytułowanym *Pytania podstawowe*.

Profesor potrafił przewidzieć skutki decentralizacji w zarządzaniu oświatą, o czym świadczy tekst zatytułowany *Decentralizacja czy mecenat*. Uważał on, że: „Będą gminy wykazujące określone aspiracje edukacyjne dla swoich dzieci i mające odpowiednie środki finansowe, aby szkoły reprezentowały wysoki poziom edukacyjny. Ale będą też gminy o niskich możliwościach finansowych i w związku z tym tam poziom edukacyjny będzie znacznie odbiegał od ogólnopolskich standardów. Jednakże sprawa publicznej edukacji po-

---

<sup>7</sup> Podobne argumenty zostały podane także w tekście R. Więckowskiego, *Podstawowe warunki sprawnego funkcjonowania oświaty*, „Życie Szkoły” 1993, nr 5, s. 259-263.

<sup>8</sup> R. Więckowski, *Czy strategią w reformowaniu polskiej oświaty jest fasadowość?*, „Życie Szkoły” 1995, nr 7, s. 389.

<sup>9</sup> R. Więckowski, *Pytania podstawowe*, „Życie Szkoły” 1996, nr 8, s. 451. Aktualnie mamy na rynku wydawniczym także 20 pakietów edukacyjnych dla klas początkowych. Podaję za Bogusławem Śliwerskim, <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2014/01/wychowanie-seksualne-w-szwedzkiej-wersji.html> [dostęp: 10.01.2014].

wszechnej dla ogółu polskich dzieci nie może być sprawą przypadkowych warunków społeczności lokalnej, a sprawą całego narodu i państwo jest zań odpowiedzialne”<sup>10</sup>. W dalszej części artykułu Więckowski powołuje się na ratyfikowaną przez Polskę w roku 1989 Konwencję o Prawach Dziecka, z której wynika, że dziecko ma prawo do bezpłatnej, powszechnej, ogólnodostępnej edukacji na możliwie wysokim poziomie, bez względu na statut materialny jego rodziców, a także pochodzenie społeczne. Decentralizacja – jego zdaniem – jest formą odstąpienia od podstawowych założeń Konwencji. Proponuje, by państwo przejęło na siebie obowiązki mecenata. Mecenat powinien dotyczyć:

- opieki nad szkolnictwem powszechnym;
- prowadzenia polityki edukacyjnej opartej na rzeczywistym kreowaniu postępu w pracy pedagogicznej;
- rzeczywistego udziału państwa w finansowaniu i organizowaniu polskiego systemu edukacyjnego;
- uznania, że nauczyciel jest pracownikiem państwowym, a nie pracownikiem samorządu terytorialnego;
- podniesienia statusu materialnego i społecznego nauczycieli, co umożliwi pozytywną selekcję kandydatów do tego zawodu;
- oparcia systemu zarządzania oświatą na idei uczestnictwa państwa, samorządu terytorialnego, rodziców, a także dzieci.

I na zakończenie artykułu kolejna ważna myśl, która do dziś nie straciła na aktualności: „Reforma nie może być dziełem urzędników, ale powinna być sprawą całego społeczeństwa, pedagogów, psychologów, odpowiednich specjalistów przedmiotowych, a także innych osób zainteresowanych procesem kształcenia dzieci i młodzieży”<sup>11</sup>.

„W toku dyskusji wokół reformy polskiego systemu edukacji narodowej pojawiło się wiele wypowiedzi, kontrowersji, problemów, pomysłów itp.” – pisał Ryszard Więckowski w artykule *Pedagogika naukowa czy pedagogika propagandy*. „Znakiem naszego czasu w życiu społecznym, także i pedagogicznym, jest propaganda. Jest to swoiste rozpowszechnianie pewnych poglądów, idei, haseł w celu pozyskania zwolenników, wywoływania u nich odpowiednich dążeń lub skłonności do określonego postępowania. W potocznym rozumieniu zjawisko propagandy ma pejoratywny charakter. W wielu

---

<sup>10</sup> R. Więckowski, *Decentralizacja czy mecenat?*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 22, s. 1.

<sup>11</sup> Tamże, s. 7.

publikacjach pedagogicznych, a także w projektach reform edukacyjnych, zamiast rzetelnej analizy procesów i zjawisk formułuje się hasła, idee, poglądy itp., mające dość często znaczenie propagandowe”<sup>12</sup>. Interesująca jest wypowiedź Profesora na temat tzw. podstaw programowych, przedstawionych w tym czasie do dyskusji. Jest on zdania, że w „podstawach programowych” brakuje szerszego układu odniesienia, czyli klarownej koncepcji szkoły ogólnokształcącej. Podstawowym dylematem edukacyjnym w kontekście reformy jest, jak przezwyciężyć antynomię (pozorną sprzeczność) między jednolitością kształcenia, warunkiem niezbędnym drożności systemu edukacyjnego a różnorodnością rozwoju dzieci i uczniów w określonym wieku?<sup>13</sup> Tak więc w reformowaniu polskiej edukacji trzeba mieć pewną koncepcję czy tzw. szerszy układ odniesienia. Bez tego nie można dyskutować nie tylko o całości, ale także o szczegółach. Potrzebna jest swoista „filozofia szkoły”... Nie posiadają jej obecnie publikowane „podstawy programowe”, i to jest ich główny mankament<sup>14</sup>.

W listopadzie 1998 r., rok przed wejściem w życie reformy systemu edukacji narodowej, Ryszard Więckowski na III międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej edukacji alternatywnej wypowiedział wiele kontrowersyjnych sądów dotyczących reformy<sup>15</sup>. Pierwszy z nich odnosił się do zapisu widocznego we wstępie do projektu reformy systemu edukacji, który brzmiał: „edukacja jest wspólną wartością ogólnonarodową”. Tymczasem – jak słusznie zauważył Profesor – edukacja dorastającego młodego pokolenia Polaków jest sprawą społeczności lokalnej, samorządu terytorialnego, gminy. Ten, kto finansuje powszechną edukację, ma rzeczywisty wpływ na funkcjonowanie szkół publicznych, inne organy mają charakter fasadowy. Kolejna kwestia budząca polemikę to podstawy programowe – treści podstawowe, których określenie nawet dla laureatów

---

<sup>12</sup> R. Więckowski, *Pedagogika naukowa czy pedagogika propagandy*, „Życie Szkoły” 1997, nr 7, s. 387.

<sup>13</sup> Próbę odpowiedzi na to pytanie podejmuje zainspirowana twórczością Ryszarda Więckowskiego jego studentka, a następnie asystentka, współpracująca z Profesorem na Uniwersytecie Łódzkim – Sylwia Grzegorzewska w książce *Różnicowanie kształcenia w klasach początkowych*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2009.

<sup>14</sup> Więckowski, *Pedagogika naukowa*, s. 391. Aktualna *Podstawa programowa*, podobnie jak poprzednia, moim zdaniem, także nie posiada solidnych podstaw naukowych.

<sup>15</sup> R. Więckowski, *Kontrowersje wokół reformy systemu edukacji narodowej*, w: *Edukacja alternatywna. Nowe teorie, modele badań i reformy*, red. J. Piekarski, B. Śliwerski, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2000, s. 437-450.

Nobla, jak stwierdza Więckowski, było zadaniem trudnym. Także konstruowanie tzw. autorskich programów budzi zastrzeżenia. Nie opracowano bowiem w naszym kraju teorii programów szkolnych, klarownych kryteriów czy narzędzi w procesie dokonywania doboru treści programowych, więc konstruowane są one intuicyjnie. Bez pogłębionych analiz i studiów prace programowe mogą być zawieszane w teoretycznej próżni<sup>16</sup>.

Dyskusyjne jest także mylenie formy zatrudnienia (nauczyciel stażysta, kontraktowy itp.) z poziomem kwalifikacji. Należy więc, zdaniem Więckowskiego, udoskonalić proces osiągania kolejnych stopni specjalizacji zawodowych i godziwie wynagradzać nauczycieli. Z uwagi na strukturę ustroju szkolnego istnieje zagrożenie, że dzieci ze środowisk wiejskich, ze względów materialnych, mogą mieć utrudniony awans edukacyjny. Priorytetowe znaczenie dla skutecznego organizowania procesu edukacyjnego ma plan nauczania, tymczasem nie opracowano teorii planu nauczania, w pracach w tym zakresie dominuje intuicja, potoczne doświadczenie i polityka ekonomiczna.

Bardzo interesujący tekst pt. *Idea i banał* dotyczący reformy systemu oświaty, która weszła w życie we wrześniu 1999 r., ukazał się 6 października t.r. na łamach „Głosu Nauczycielskiego”. Więckowski odkrywa w nim wszelkie niedostatki reformy, odsłania jej kulisy. A oto jego kilka wybranych krytycznych, lecz cennych uwag na temat reformatorskich działań:

Istotą sprawy jest brak klarownej koncepcji teoretycznej reformy. Jest ona dziełem urzędników MEN oraz wydawców nastawionych przede wszystkim na zysk w warunkach ogólnego chaosu umysłowego. I jeszcze jedno: zmiana ustroju szkolnego nie jest żadną koncepcją. Jest to zabieg typowo organizacyjny. W przeszłości także dzieci miały być dowożone do większych szkół: najpierw autobusami, a później rowerami lub pieszo....

Tak zwane podstawy programowe nie są programem. Jest to zbiór dość często ogólnikowych haseł, przypadkowo dobranych, bez żadnych podstaw teoretycznych, czyli bez tzw. szerszego odniesienia. Opracowano obecnie na podstawie tych ogólnikowych tzw. podstaw programowych dość znaczną liczbę programów, aprobowanych przez MEN. Ich wartość jest zróżnicowana, bo nie może być inaczej. Głównym bowiem motywem podejmowania w pośpiechu prac programowych był ewentualny zysk wydawców, a nie dobro dziecka i szkoły.

Obecnie doskonalą się na cyklicznych kursach tzw. liderów czy edukatorów, którzy z kolei mają doskonalić innych nauczycieli. To jest system wzajemnego nauczania, który już na początku wieku XIX został uznany za powierzchowny i mało efektywny.

---

<sup>16</sup> Analiza programów z 1999 r. pozwoliła mi stwierdzić, że tak się istotnie stało. Porównaj: E. M a r e k, *Pedagogiczna interpretacja współczesnych koncepcji programowych*, w: *Teoretyczne i praktyczne aspekty kształcenia zintegrowanego*, red. H. Kosętko, J. Kuźma, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej 2000, s. 397-408.

Swoisty renesans przeżywa w kontekście reformy systemu szkolnego pojęcie integracji. [...] Przeczytałem wiele programów, podręczników, opracowań monograficznych itp. i... nie rozumiem integracji. [...] Tak więc w tytułach publikacji pisze się o „zintegrowanej edukacji”, a zawartość treściowa nie ma z tym nic wspólnego. [...] Przeżyłem już trochę na tym świecie, profesjonalnie zajmuję się od bardzo dawna pedagogiką i nie dane mi było doświadczyć takiego chaosu w myśleniu, jak obecnie. Jeszcze nigdy w mojej biografii naukowej nie dane mi było przeczytanie w takim krótkim czasie w tekstach publikowanych tytułów nonsensów, co miało miejsce w ostatnim czasie<sup>17</sup>.

## 2. PODSTAWOWE PRZESŁANKI WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI DZIECKA

W związku z proponowanymi w polskiej szkole zmianami w różnych środowiskach akademickich odbywały się konferencje. Jedną z nich miało miejsce w dniach 31 listopada – 1 grudnia 1993 w Zielonej Górze. Tematem były „Współczesne przemiany edukacji wczesnoszkolnej”. W toku obrad plenarnych Ryszard Więckowski wygłosił referat, w którym określił podstawowe warunki dalszego rozwoju systemu edukacji wczesnoszkolnej<sup>18</sup>. Zaliczył do nich:

– Świadomość wśród środowisk edukacyjnych roli i znaczenia dzieciństwa w całej dalszej biografii szkolnej ucznia, gdyż błędy pedagogiczne popełniane wobec dziecka są nie do naprawienia.

– Autorski charakter pracy nauczyciela, wyrażającej się w tym, że całe jego osobiste doświadczenie, jego styl życia, kultura duchowa „uczestniczą” w procesie edukacyjnym. Są one bardzo ważne, gdyż nauczyciel znerwicowany, apatyczny, bez entuzjazmu do pracy będzie nieświadomie rozwijał u dzieci stany lękowe oraz postawę apatii i bierności edukacyjnej, co jest zagrożeniem dla dalszego rozwoju systemu oświaty.

– Właściwe określenie specjalności studiów pedagogicznych przygotowujących do pracy nauczycieli dziecka. Za najbardziej adekwatną uznał pedagogikę wieku dziecięcego, obejmującą okres od wczesnego dzieciństwa po początek dorastania. Studia te dawałyby kwalifikacje do nauczania początkowego i wychowania przedszkolnego. Nauczanie początkowe i wychowanie przedszkolne nie są dziedziną wiedzy, lecz nazwą formalnego elementu organizacyjnego systemu edukacji.

---

<sup>17</sup> R. Więckowski, *Idea i banał*, „Głos Nauczycielski” 1999, nr 40, s. 5.

<sup>18</sup> R. Więckowski, *Podstawowe warunki rozwoju systemu edukacji wczesnoszkolnej*, „Życie Szkoły” 1994, nr 6, s. 323. Tekst ten ukazał się także w książce *Współczesne przemiany edukacji wczesnoszkolnej*, red. M. Jakowicka, Zielona Góra: Wydawnictwo WSP 1995, s. 25-30.



– Nowatorstwo pedagogiczne zakładające systematyzację twierdzeń czy założeń znanych w nauce, innowacyjną hierarchizację idei czy koncepcji edukacyjnych urzeczywistnianych w przeszłości, gdyż – jak twierdził – analiza systemów pracy edukacyjnej wskazuje na to, że powstały one dzięki nowemu uporządkowaniu wiedzy naukowej. Każda bowiem koncepcja edukacyjna musi mieć „atrybuty historyczności”.

– Oparcie systemu edukacji wczesnoszkolnej na pedagogice oczekiwań dziecięcych i w konsekwencji zmianę funkcji programu z realizacyjnej, polegającej na przerabianiu haseł programowych, na funkcję interpretacyjną, zakładającą wykorzystanie programu w interesie rozwijającego się dziecka.

– Odejście od metod nauczania na rzecz metod wspierania aktywności edukacyjnej dziecka.

– Oparcie pracy pedagogicznej z dzieckiem na podstawach naukowych.

– Postrzeganie dziecka uczestniczącego w procesie edukacji jako układu dynamicznego, nie reaktywnego (zewnętrznie sterowanego).

– Poznawanie dziecka i wartościowanie jego wysiłku edukacyjnego za pomocą metod obserwacyjnych.

– Urzeczywistnianie w praktyce szkolnej poznawczych i transgresyjnych koncepcji rozwijającego się dziecka<sup>19</sup>.

Przesłanki te, pomimo dwudziestu lat od ich opublikowania, wciąż są aktualne i stanowią, moim zdaniem, podstawowe warunki dalszego rozwoju systemu edukacji wczesnoszkolnej.

W tekście *Edukacja wczesnoszkolna – problemy i kontrowersje w kontekście „minimum programowego”* przedstawione zostały podstawowe założenia określające istotę i charakter współczesnej edukacji dziecka:

1. Okres dzieciństwa odgrywa decydującą rolę w całej biografii edukacyjnej dziecka. Praca z nim jest nie tylko pracą pedagogiczną, ale także działalnością leczniczą.

2. Edukacja wczesnoszkolna stanowi swoistą całość i powinny być zachowane właściwe proporcje w ujmowaniu różnych kierunków edukacji.

3. Podstawową formą organizacyjną nie jest lekcja, lecz dzień pracy i wielokierunkowej aktywności dziecka. Planując różne formy aktywności, należy zachować między nimi względnie równomierne proporcje czasowe.

4. W edukacji wczesnoszkolnej odchodzi się od realizacyjnej funkcji programu na rzecz funkcji interpretacyjnej.

---

<sup>19</sup> Więckowski, *Podstawowe warunki rozwoju systemu edukacji wczesnoszkolnej*, s. 323-327.

5. W pracy pedagogicznej z dzieckiem podejmujemy stopniowe próby odchodzenia od edukacji opartej na selekcji na rzecz edukacji wspierającej potrzeby i aspiracje dzieci. W pierwszym przypadku zewnętrznym wskaźnikiem rozwoju jest sformalizowana ocena cyfrowa (od 1 do 6), natomiast w drugim – ocena opisowa. Źródłem oceny dziecka jest diagnozowanie jego osiągnięć rozwojowych.

6. Wszystko, co otacza dziecko, jest dla niego źródłem obserwacji. Nośnikami informacji są nie tylko słowa, ale wszystkie sytuacje niewerbalne. Znaczenie sygnałów niewerbalnych w poznawaniu świata jest ogromne. Dziecko ma dość często trudności w wyrażaniu swoich przeżyć w języku mówionym. Czyni to chętniej w języku sztuki, gestów, symboli. Dlatego w wieku wczesnoszkolnym ogromne znaczenie ma dla dziecka aktywność plastyczna, muzyczna, techniczna, motoryczna, która może spełniać funkcje terapeutyczne i dlatego należy przeznaczać na nią znaczny wymiar czasu<sup>20</sup>.

Kolejne pytania zostały postawione w artykule *Problemy i kontrowersje wokół edukacji wczesnoszkolnej*. Ryszard Więckowski określa je jako dylematy stojące przed nauczycielami uprawiającymi praktycznie edukację wczesnoszkolną. Oto one i próby ich interpretacji:

– *Edukacja urabiania czy rozwijania dziecka?* Urabiając, traktujemy dziecko przedmiotowo, mówimy o kształtowaniu, modelowaniu; mówimy o metodach nauczania, realizacji programu. Rozwijając ucznia, traktujemy go jako autonomiczną jednostkę uczestniczącą w edukacji, którą wspieramy w rozwoju przy wykorzystaniu metod aktywnych.

– *Program zewnętrzny czy program wewnętrzny?* Dziecko jest układem przetwarzającym informacje. Wyróżnia się dwa źródła ich dopływu: środowisko zewnętrzne (fizyczne, społeczne, przyrodnicze) i środowisko wewnętrzne (własne przeżycia i doznania dziecka). W zależności od źródeł informacji mówimy o programie wewnętrznym i zewnętrznym. Istotą pracy nauczyciela jest doprowadzenie do tego, by program zewnętrzny stał się programem wewnętrznym dziecka.

– *Doświadczenie dziecka czy nauczanie?* Istotą pracy edukacyjnej jest organizowanie szeroko rozumianego doświadczenia dzieci, które może mieć charakter praktyczny, umysłowy, społeczny, autokreacyjny. Rezultatem doświadczenia jest zmiana zachowań, która stanowi wskaźnik rozwoju dziecka.

---

<sup>20</sup> R. Więckowski, *Edukacja wczesnoszkolna – problemy i kontrowersje w kontekście „minimum programowego”*, „Życie Szkoły” 1993, nr 3, s. 132-133.

– *Jakie są funkcje i powinności współczesnego nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej?* Nauczyciel nie naucza dzieci, nie poucza dzieci, ale proponuje im ciekawe formy aktywności, dostarcza potrzebnego materiału, niezbędnych pomocy, tworzy klimat i wspólnie z nimi uczestniczy w poznawaniu świata. Kluczowe jest tu słowo „proponuje”. Jest to zgodne z maksymą Jana Amosa Komeńskiego, że *nauczyciel powinien tak uczyć, aby jak najmniej uczył, a uczniowie jak najwięcej się uczyli*.

– *Integracja czy korelacja w pracy pedagogicznej nauczyciela?* We współczesnej edukacji nauczyciele dokonują scalania tematycznego, a więc częściej stosują korelację niż integrację. Należy wobec tego określić, co stanowi element integrujący różne kierunki edukacji dzieci. Zdaniem Więckowskiego, jest to język w aspekcie semiotycznym<sup>21</sup>.

W przededniu wejścia w życie reformy systemu edukacji narodowej Ryszard Więckowski opublikował na łamach „Życia Szkoły” artykuł pt. *Jak reformować edukację wczesnoszkolną*<sup>22</sup>, w którym wypowiedział się na temat rezultatów kształcenia, planów nauczania, podręczników szkolnych oraz umiejętności pedagogiczno-organizacyjnych nauczycieli i dyrektorów szkół. Był zdania, że zamiast programów nauczania poszczególnych przedmiotów, można opracować tylko rezultaty kształcenia, które powinny być sformułowane w taki sposób, aby ich osiągnięcie umożliwiało dzieciom rozumienie praw i prawidłowości zarówno podstawowych dyscyplin naukowych, jak i nauki jako zintegrowanego systemu wiedzy o poznawanej rzeczywistości<sup>23</sup>. Koncepcja ta wymaga zmiany planów nauczania – projektowania ogólnego budżetu czasu całościowo dla nauczania początkowego. Niezmiernie interesująca jest, zwłaszcza z perspektywy czasu realizowania reformy, sugestia dotycząca podręczników: „Przyzwycailiśmy się do tego, że podręcznik szkolny konkretyzuje treści nauczania poszczególnych przedmiotów, jest ściśle dostosowany do programów. Nierzadko w toku nauczania główny akcent kładziemy na opracowywanie treści podręcznika. W przypadku proponowanej koncepcji – powinien być wydawany zestaw odpowiedniej literatury pomocniczej do wy-

---

<sup>21</sup> R. Więckowski, *Problemy i kontrowersje wokół edukacji wczesnoszkolnej*, „Życie Szkoły” 1996, nr 7, s. 387-391.

<sup>22</sup> R. Więckowski, *Jak reformować edukację wczesnoszkolną*, „Życie Szkoły” 1999, nr 6, s. 403-407.

<sup>23</sup> Po prawie dziesięciu latach, w grudniu 2008 r., została opracowana pod kątem rezultatów kształcenia nowa podstawa programowa. Szkoda, że rezultaty zostały określone jedynie dla klasy I i III. Sądzę, że przy szczegółowym podaniu w podstawie rezultatów dla poszczególnych klas nie byłoby potrzeby tworzenia dodatkowo programów nauczania.

korzystywania przez uczniów, umożliwiające osiągnięcie przez nich założonych wymagań”<sup>24</sup>. Nauczyciele i dyrektorzy szkół muszą mieć wysoki poziom kwalifikacji z zakresu pedagogicznej wiedzy merytorycznej, teorii organizacji pracy i zarządzania, aby móc prowadzić pracę dydaktyczną.

Profesor dostrzegł zgodność podstawowych idei formułowanych w 1999 r. z koncepcjami proponowanymi przez niego w latach siedemdziesiątych XX wieku w publikacji *Elementy systemu nauczania początkowego*. Był zdania, że „różnica jest tylko w nazwie. Propagowałem dawniej zastąpienie tradycyjnych programów nauczania «rezultatami kształcenia», a obecnie mówi się o «podstawach programowych». Same idee są jednak jednakowe... Zbieżność założeń jest wyraźna... w reformowaniu systemu edukacji narodowej należy respektować dwie podstawowe zasady: ciągłość i zmiana jest podstawowym warunkiem postępu; w reformowaniu systemu należy sięgać do historycznych «korzeni»”<sup>25</sup>.

W trosce o właściwą interpretację założeń reformy edukacji Więckowski zorganizował w dniach 29-30 listopada 1999 r. w Piotrkowie Trybunalskim, w Filii Akademii Świętokrzyskiej konferencję na temat „Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego”. We wstępie publikacji pokonferencyjnej pisał: „Uczelnie wyższe, szczególnie pedagogiczne, przygotowują nauczycieli do pracy w systemie szkolnym. Nie mogą więc być nieobecne w procesie urzeczywistniania zmian systemowych w edukacji. Wspomniana konferencja miała w zamyśle wymianę poglądów, refleksji, doświadczeń związanych zarówno z samą istotą merytoryczną wprowadzanej reformy, jak i w tym kontekście miała w zamyśle wymianę doświadczeń związanych z udziałem szkolnictwa wyższego w przygotowywanej i urzeczywistnianej reformie”<sup>26</sup>.

Podczas tej konferencji Więckowski podkreślił, że w reformowaniu edukacji potrzebna jest klarowna konstrukcja teoretyczna, stanowiąca podbudowę myślową praktycznego działania nauczycieli. Zauważył, że sprawa porządkowania i dobierania treści programowych jest nadal otwarta i w tym zakresie można przyjąć trzy teorie:

---

<sup>24</sup> Więckowski, *Jak reformować edukację*, s. 404.

<sup>25</sup> Tamże, s. 404.

<sup>26</sup> *Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego*, red. E. Marek, R. Więckowski, Piotrków Trybunalski: Wydawnictwo Naukowe Akademii Świętokrzyskiej 2000, s. 9.

1. Wychodząc z założenia, że naturalnym dążeniem dziecka jest potrzeba wyrażania siebie w procesie edukacji wczesnoszkolnej, uczymy dzieci przede wszystkim wyrażania siebie w różny sposób: w formie werbalnej, plastycznej, akustycznej, motorycznej itp. Można więc dobrać i porządkować treści według zróżnicowanych sposobów wyrażania siebie.

2. Istotą współczesnej pracy nauczyciela z dziećmi jest organizowanie szeroko rozumianego doświadczenia, które może być:

- a) praktyczne, skierowane ku przedmiotom, obiektom;
- b) społeczne, skierowane ku innym ludziom;
- c) umysłowe, skierowane ku symbolom (czytanie lektur, zdobywanie informacji w toku czytania, rozwiązywania zadań itp.);
- d) autokreacyjne, skierowane ku sobie (budowanie siebie według określonego programu).

Możemy zatem dobrać i porządkować treści, uwzględniając różne rodzaje doświadczeń organizowanych przez nauczyciela.

3. Możemy przyjąć, że dziecko w młodszym wieku szkolnym poznaje znaki językowe. W tym znaczeniu istotą pracy pedagogicznej jest kształcenie języka dziecka w aspekcie semiotycznym. Dziecko poznaje zróżnicowane rodzaje systemu znaków językowych: w ramach edukacji polonistycznej – znaki języka mówionego, matematycznej – symbole matematyczne itp. Można więc dobrać i porządkować treści według systemu znaków językowych<sup>27</sup>.

### 3. SYTUACJA PEDAGOGIKI W DOBIE REFORMOWANIA OŚWIATY

Koniec XX wieku był czasem dokonywania rozliczeń dotyczących postępu poczynionego w nauce oraz związanego z podejściem do dziecka i jego edukacji. Na odbywających się konferencjach często zadawano pytanie: Czy mijający wiek był stuleciem dziecka? W dyskusjach tych brał udział Ryszard Więckowski. Swoje przemyślenia związane z aktualną sytuacją zarówno pedagogiki, jak i edukacji w dobie reformy przedstawił w artykule *Wybór myśli na koniec XX wieku*. Znajdujemy w nim odpowiedź na pytania: Jak spostrzegaliśmy zachodzące zmiany? Jaki był jego stosunek do zmieniającej się rzeczywistości?

---

<sup>27</sup> R. Więckowski, *Pedagogiczna interpretacja współczesnej koncepcji integracji w edukacji wczesnoszkolnej*, w: *Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego*, s. 70-71. Tekst ten ukazał się także w czasopiśmie „Życie Szkoły” 2000, nr 2, s. 67-75.

Występuje tu krytyka, pojawiają się pytania podstawowe, a także wskazówki związane z pracą naukową pedagogów. Wspomniana krytyka dotyczyła kultury umysłowej w uprawianiu pedagogiki. Profesora raził brak porządku w myśleniu cechujący tzw. decydentów czy „bełkotliwy chaos” w redagowaniu wypowiedzi na piśmie, obecny w tekstach naukowych lub publicystycznych. Pisał: „We współczesnej humanistyce, także i pedagogice, operuje się wyszukaną leksyką, frazeologią. Gdyby tę leksykę i frazeologię przełożyć na język zrozumiały dla ogółu, to wówczas okazałoby się, że pod nią kryją się po prostu oczywistości i stwierdzenia banalne. [...] W wielu publikacjach pedagogicznych dominują hasła, postulaty, a zdarzają się także opracowania mające formę felietonów czy tekstów kwalifikujących się do kabaretu. Brakuje opracowań analitycznych, ujmujących istotę procesów pedagogicznych”<sup>28</sup>.

Zdaniem Profesora, nie wiemy w dalszym ciągu: Na czym polega proces wychowania? Jaka jest jego natura? Na czym polega proces funkcjonowania w podświadomości informacji dopływających do dziecka ze świata zewnętrznego? Jaki wpływ na aktywność dziecka mają wiadomości docierające doń w sposób werbalny i niewerbalny? Czego ma uczyć dzieci system edukacyjny? Zamiast rzetelnej odpowiedzi na te pytania, spotykamy opisy potocznego doświadczenia.

W końcowej części artykułu zostały zacytowane myśli Mieczysława Kreutza, zawierające cenne „przestrogi” dla naukowców. A oto przykładowe stwierdzenia:

W dzisiejszym stanie nauki musimy niekiedy powtarzać rzeczy już znane, np. dla wprowadzenia swego problemu, dla wyjaśnienia pewnych kwestii, lecz jest jasne, że przez powtarzanie nie posuwamy wcale nauki naprzód; robienie z kilku starych książek jednej nowej – bynajmniej naszej wiedzy nie wzbogaca. Jeśli ktoś nie ma nic nowego do powiedzenia, nie powinien zabierać w nauce głosu... Nawet niedorzeczności w dziełach naukowych uchodzą, bo w powodzi słów robią wrażenie jakiejś tajemniczej, głębokiej mądrości<sup>29</sup>.

Z obecnego stanu rzeczy zadowoleni są jedynie nieliczni pracownicy naukowcy, którzy obdarzeni łatwością pisania przyswoiwszy sobie zapas szumnie brzmiących o nieokreślonej treści wyrażeni piszą obszerne tomy na różne tematy pod intrygującymi tytułami, mimo że nie mają nic do powiedzenia, że do żadnej oryginalnej, własnej myśli w swych pseudo-upodobaniach nie doszli. Wprowadzają oni duży zamęt w głowach nielicznych na

---

<sup>28</sup> R. Więckowski, *Wybór myśli na koniec XX wieku*, „Życie Szkoły” 1999, nr 10, s. 723.

<sup>29</sup> M. Kreutz, *Ekonomika pracy umysłowej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1965, nr 3, s. 54, cyt. za: Więckowski, *Wybór myśli*, s. 727.

szczęście czytelników, ale dzięki dużej ilości ogłoszonych pozycji – cieszą się uznaniem<sup>30</sup>.

Poglądy te, wyrażone przez Kreutza, a przypomniane przez Więckowskiego, pomimo upływu czasu, wciąż są aktualne.

### PODSUMOWANIE

Realizowana od lat w naszym kraju reforma oświaty stanowi – jak przewidywał Ryszard Więckowski – regres. Dokonuje się fetyszyzacja zmiany bez ciągłości. Rząd nie uwzględnia opinii pedagogów<sup>31</sup>, rodziców, społeczeństwa, wyników badań<sup>32</sup>.

Aktualna podstawa programowa, podobnie jak ta, która ukazała się w 1999 r., nie zawiera klarownej koncepcji szkoły, jest napisana językiem efektów, co „wymusza” od pierwszych lat edukacji behawioralne podejście do ucznia, przejawiające się m.in. w systematycznym testowaniu, egzaminowaniu. Przykładem są niektóre propozycje badań gotowości szkolnej oraz Ogólnopolskie Badania Umiejętności Trzecioklasistów<sup>33</sup>. Nauczyciele zmuszeni zostali do „nauczania pod testy”. Pragną uczyć w wolności, a nie w zniewoleniu umysłów<sup>34</sup>.

Coraz częściej mamy do czynienia ze zjawiskiem fasadowości w polskiej szkole. „Pozwólcie szkole uczyć! Niech nauczyciele zajmą się nauczaniem dzieci a nie papierologią, tworzeniem diagnoz, raportów, sprawozdań” – to częste życzenia nauczycieli wyrażane na blogach<sup>35</sup>.

Pomimo upływu lat nie zmieniły się podstawowe założenia określające istotę i charakter współczesnej edukacji dziecka oraz warunki dalszego

---

<sup>30</sup> K r e u t z, *Ekonomika pracy umysłowej*, s. 70, cyt. za: W i ę c k o w s k i, *Wybór myśli*, s. 727.

<sup>31</sup> Systematycznie na blogu Bogusława Śliwerskiego ukazują się opinie tego Profesora odnośnie do reform. Patrz np.: <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2013/10/czarna-ksiega-skutkow-reformen.html> [dostęp: 10.01.2014].

<sup>32</sup> *Szkolnarzeczywistość. Raport 2013/2014*, [http://www.rzecznikrodzicow.pl/sites/default/files/e-raport\\_szkolna-rzecz.pdf](http://www.rzecznikrodzicow.pl/sites/default/files/e-raport_szkolna-rzecz.pdf) [dostęp: 10.01.2014].

<sup>33</sup> <http://www.obut.edu.pl/kategoria/aktualnoci> [dostęp: 10.01.2014].

<sup>34</sup> [http://natablicy.pl/najwiekszy-problem-nauczycieli-biurokracja-co-zrobi-minister-szumilas,artykul.html?material\\_id=4ec78ce3fbaedde87e000000#zamknij](http://natablicy.pl/najwiekszy-problem-nauczycieli-biurokracja-co-zrobi-minister-szumilas,artykul.html?material_id=4ec78ce3fbaedde87e000000#zamknij) [dostęp: 10.01.2014].

<sup>35</sup> <http://mediana27.blogspot.com/2013/09/kochana-papierologia-czyli-jak-ficjka.html> [dostęp: 10.01.2014].

rozwoju systemu oświaty. Niestety, wiele z nich wciąż nie zostało wdrożonych w życie szkoły.

Wciąż aktualne są dylematy stojące przed nauczycielami dziecka. Obecny system edukacyjny, pomimo wprowadzenia zmian, które mają charakter fasadowy, prowadzi do urabiania dzieci zamiast ich rozwijania, dominacji programu zewnętrznego nad wewnętrznym, korelacji nie integracji, minimalizowania doświadczenia na rzecz nauczania w procesie edukacyjnym. Dużym zagrożeniem dla rozwoju aktywności poznawczej i twórczej uczniów jest „wypełnianie podręczników, kart pracy, ćwiczeń”.

Ryszard Więckowski w jednym z artykułów pisał: „Czas się opanować, podnieść do rangi cnoty sensowność w myśleniu i działaniu, sensowność w uprawianiu pedagogiki oraz w reformowaniu polskiego systemu edukacji narodowej”<sup>36</sup>. Myślę, że ta przesłanka wciąż jest aktualna.

#### BIBLIOGRAFIA

- Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego, red. E. Marek, R. Więckowski, Piotrków Trybunalski: Wydawnictwo Naukowe Akademii Świętokrzyskiej 2000.
- K r e u t z M.: *Ekonomika pracy umysłowej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1965, nr 3.
- Pedagogika. Leksykon PWN, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000.
- W i ę c k o w s k a Z.: Bibliografia dorobku naukowego i organizacyjnego profesora Ryszarda Więckowskiego, w: Ryszard Więckowski, *życie, twórczość i działalność pedagogiczna*, red. A. Tyl, A. Buła, Łódź: Wydawnictwo UŁ 2007.
- W i ę c k o w s k i R.: *Cała wstecz?* „Głos Nauczycielski” 1993, nr 5.
- W i ę c k o w s k i R.: *Czy strategią w reformowaniu polskiej oświaty jest fasadowość?*, „Życie Szkoły” 1995, nr 7.
- W i ę c k o w s k i R.: *Decentralizacja czy mecenat?*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 22.
- W i ę c k o w s k i R.: *Edukacja wczesnoszkolna – problemy i kontrowersje w kontekście „minimum programowego”*, „Życie Szkoły” 1993, nr 3.
- W i ę c k o w s k i R.: *Idea i banał*, „Głos Nauczycielski” 1999, nr 40.

---

<sup>36</sup> R. W i ę c k o w s k i, *Pedagogika po socjalizmie – bezdroża*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 19, s. 11.



- Więcowski R.: Jak reformować edukację wczesnoszkolną, „Życie Szkoły” 1999, nr 6.
- Więcowski R.: Kontrowersje wokół reformy systemu edukacji narodowej, w: Edukacja alternatywna. Nowe teorie, modele badań i reformy, red. J. Piekarski, B. Śliwerski, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls 2000.
- Więcowski R.: Pedagogiczna interpretacja współczesnej koncepcji integracji w edukacji wczesnoszkolnej, w: Edukacja wczesnoszkolna w kontekście reformy systemu szkolnego, red. E. Marek, R. Więckowski, Piotrków Trybunalski: Wydawnictwo Naukowe Akademii Świętokrzyskiej 2000.
- Więcowski R.: Pedagogika naukowa czy pedagogika propagandy, „Życie Szkoły” 1997, nr 7.
- Więcowski R.: Pedagogika po socjalizmie – bezdroża, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 19.
- Więcowski R.: Pedagogika wczesnoszkolna, w: Encyklopedia pedagogiczna, red. W. Pomykało, Warszawa: Fundacja Innowacja 1993.
- Więcowski R.: Podstawowe warunki rozwoju systemu edukacji wczesnoszkolnej, „Życie Szkoły” 1994, nr 6.
- Więcowski R.: Podstawowe warunki sprawnego funkcjonowania oświaty, „Życie Szkoły” 1993, nr 5.
- Więcowski R.: Problemy i kontrowersje wokół edukacji wczesnoszkolnej, „Życie Szkoły” 1996, nr 7.
- Więcowski R.: Pytania o funkcje programu, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 20.
- Więcowski R.: Pytania podstawowe, „Życie Szkoły” 1996, nr 8.
- Więcowski R.: Wybór myśli na koniec XX wieku, „Życie Szkoły” 1999, nr 10.

#### **Źródła internetowe**

- <http://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2013/10/czarna-ksiega-skutkow-reform-men.html>
- Szkolna rzeczywistość. Raport 2013/2014 [http://www.rzecznikrodzicow.pl/sites/default/files/e-raport\\_szkolna-rzecz.pdf](http://www.rzecznikrodzicow.pl/sites/default/files/e-raport_szkolna-rzecz.pdf),
- <http://www.obut.edu.pl/kategoria/aktualnoci>
- [http://natablicy.pl/najwiekszy-problem-nauczycieli-biurokracja-co-zrobi-ministerszumilas.artyku.html?material\\_id=4ec78ce3fbaedde87e000000#zamknij](http://natablicy.pl/najwiekszy-problem-nauczycieli-biurokracja-co-zrobi-ministerszumilas.artyku.html?material_id=4ec78ce3fbaedde87e000000#zamknij)
- <http://mediana27.blogspot.com/2013/09/kochana-papierologia-czyli-jak-fikcja.html>

SELF-FULFILLING PROFECIES – THE TOPICALY  
OF RYSZARD WIĘCKOWSKI'S VIEWS ABOUT THE REFORMING  
OF PRE-SCHOOL EDUCATION

S u m m a r y

In the text, the topicality of Ryszard Więckowski's views about the reforming of pre-school education has been presented. The classic analysis of documents – Więckowski's scientific and scientific for the general public texts published in teaching journals – has been used in the research. From the research, it appears that the objections aimed at the educational reform at the turn of the 19th and 20th centuries are still topical. The reform being carried out for years is a regress in the development of education, the fetishization of change without continuity is taking place. In the Polish school we are dealing with the phenomenon of superficiality more and more often. Although many years have passed, Ryszard Więckowski's basic principles are still topical, determining the purpose and character of modern education of a child and the conditions for the further development of the educational system. These ideas are still waiting to be carried out.

**Key words:** educational system reform, pre-school education, controversies.

SPEŁNIAJĄCE SIĘ PRZEPOWIEDNIE  
– AKTUALNOŚĆ POGŁADÓW RYSZARDA WIĘCKOWSKIEGO  
NA TEMAT REFORMOWANIA EDUKACJI Wczesnoszkolnej

S t r e s z c z e n i e

W tekście ukazano aktualność poglądów Ryszarda Więckowskiego na temat reformowania edukacji wczesnoszkolnej. W badaniach zastosowano klasyczną analizę dokumentów – tekstów naukowych i popularnonaukowych autorstwa Więckowskiego, opublikowanych na łamach czasopism pedagogicznych. Z badań wynika, że zarzuty kierowane pod adresem reformy edukacji na przełomie XX i XXI wieku są wciąż aktualne. Realizowana od lat reforma stanowi regres w rozwoju oświaty, dokonuje się fetyszycyzacja zmiany bez ciągłości. Coraz częściej mamy do czynienia w polskiej szkole ze zjawiskiem fasadowości. Pomimo upływu lat, wciąż aktualne są podstawowe założenia Ryszarda Więckowskiego, określające istotę i charakter współczesnej edukacji dziecka oraz warunki dalszego rozwoju systemu edukacji. Idee te nadal czekają na realizację.

**Słowa kluczowe:** reforma systemu oświaty, edukacja wczesnoszkolna, kontrowersje.